

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Długosz
Sędziowie:	SSA Wojciech Dziuban (spr.) SSA Tadeusz Tokarski
Protokolant:	st. prot. sądowy Konrad Kraszewski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Stanisława Pieczykolana

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 roku sprawy

P. M.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i inne

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 19 grudnia 2012 roku sygn. akt III K 269/11

I. Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, iż:

1. w opisie czynu przypisanego przyjmuje kwotę 341.550 (trzysta czterdzieści jeden tysięcy pięćset pięćdziesiąt) złotych w miejsce kwoty 608.145 (sześćset osiem tysięcy sto czterdzieści pięć) złotych,

2. ustala wysokość opłaty za pierwszą instancję na kwotę 1180 (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt) złotych.

II. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zasądza od oskarżonego ma rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 (dwudziestu) złotych tytułem wydatków za postępowanie odwoławcze oraz kwotę 1180 (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty za drugą instancję.

II AKa 90/13

UZASADNIENIE

I

Prokurator oskarżył P. M.o to, że w dniu 31 marca 2009r. w K.łożył wprowadzające w błąd trzy nierzetelne pisemne oświadczenia dotyczące zakupu środków trwałych, w których potwierdził, iż ceny zakupionych maszyn, tj. Pionowego Centrum, Obróbczego (...), (...)i Tokarki (...)nie przekraczały wartości rynkowej w dniu nabycia oraz podał dane techniczne Pionowego Centrum Obróbczego (...)niezgodne ze stanem faktycznym, w celu uzyskania dla ZPHU (...)za

pośrednictwem (...)Centrum (...)dofinansowania z (...)Regionalnego Programu Operacyjnego na zakup maszyn do obróbki metalu i tym samym działania bezpośrednio zmierzającego do osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci doprowadzenia Województwa (...)do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 607.500 zł na swoją korzyść, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wykrycie nieprawidłowości podczas kontroli,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 roku sygn. akt III K 269/11 orzekł w tym przedmiocie co następuje:

I. oskarżonego P. M. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, z tym, że przyjmuje, że oskarżony usiłował doprowadzić jednostkę pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci pieniędzy w kwocie 608,145 zł w celu uzyskania dotacji rozwojowej co stanowi występki z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 i § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności i karę 100 stawek grzywny, przy przyjęciu, że jedna stawka wynosi 50 złotych.

II. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej w pkt I wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby wynoszący 2 lata;

III. Na zasadzie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonego P. M. kwotę 480 zł tytułem opłaty oraz kwotę 3517,75 zł tytułem wydatków.

II

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości i zarzucał:

1) naruszenie prawa materialnego poprzez przyjęcie kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu a to zastosowanie art. 286 § 1 k.k. mimo braku ku temu uzasadnionych podstaw;

2) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku a zakresie zarzutu naruszenia art. 297 § 1 k.k., polegającą na:

- naruszeniu art. 7 k.p.k., oraz art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez przyjęcie pełnej wiarygodności dowodów z zeznań świadków powołanych przez oskarżenie, jednocześnie odmówieniu takiego przymiotu dowodom, mimo oczywistych wątpliwości istniejących w sprawie, w postaci wyjaśnień oskarżonego oraz złożonych w toku postępowania opinii prywatnych wskazujących na wartość rynkową przedmiotowych urządzeń i pozwalających na stwierdzenie braku wypełnienia znamion zarzucanego oskarżonego czynu;

- na naruszeniu art. 4 k.p.k. poprzez uwzględnienie wyłącznie okoliczność przemawiających na niekorzyść oskarżonego;

- na naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. poprzez interpretowanie nie dających się usunąć wątpliwości wynikających z całokształtu materiału dowodowego na niekorzyść oskarżonego, zamiast na jego korzyść;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegający na przyjęciu - pomimo wątpliwości w tym zakresie wynikających z wyjaśnień samego oskarżonego oraz pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego, że oskarżony podejmując starania o uzyskanie dofinansowania od (...) Centrum (...) miał zamiar bezpośredni wprowadzenia tegoż organu w błąd przedkładając pisemne oświadczenia dotycząc wartości zakupu środków trwałych (maszyn) będących przedmiotem rzeczowego dofinansowania.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów objętym zakresem zaskarżenia apelacji ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji obrońca podnosi, że maszyny zakupione przez oskarżonego zostały nabyte za cenę widniejącą na fakturach VAT dokumentujących zakup. Wychodząc z tego założenia autor apelacji stwierdza, że cena rynkowa towaru po jego wyjściu od producenta jest w istocie zmienną oderwaną od jego wartości i kształtowana jest na bieżąco poprzez reguły popytu i podaży, a więc zależy nie tylko od wartości towaru ale i od ilości zapotrzebowania rynku na dane dobro. Oznacza to w zasadzie, co jest jedną z podstawowych zasad w ekonomii, iż koszt wytworzenia danego towaru jest tylko jednym z czynników cenotwórczych na chwilę jego nabywania przez docelowego nabywcę. Ponadto obrońca podnosi, że Sąd I instancji nie wykazał, iż w chwili składania oświadczenia o wartości przedmiotowych maszyn oskarżony winien posiadać inną wiedzę na temat ceny, różną od tej zadeklarowanej w oświadczeniach. Dowodem takim, w ocenie skarżącego, może być wykazana okoliczność, że po kilku miesiącach dostępność i ceny podobnych urządzeń były już inne niż w momencie gdy oskarżony je składał.

Ponadto skarżący zarzuca, że w sporządzonym uzasadnieniu wyroku trudno doszukać się rzetelnego uzasadnienia dla przyjęcia, iż działanie oskarżonego w sposób niewątpliwy i oczywisty zmierzało do realizacji znamion przestępstwa określonego w art. 297 § 1 k.k. Dlatego też obrońca uważa, iż Sąd I instancji przyjmując a priori na podstawie wysokości cen wynikających z oświadczenia i ze sporządzonej opinii przyjął, iż różnica jest na tyle duża, iż konieczna jest reakcja ze strony prawa karnego co też oznacza, że doszło do realizacji znamion art. 297 § 1 k.k. ze względu na tą przesłankę, co w sposób oczywisty stanowi jaskrawe naruszenie reguł odpowiedzialności karnej i winno skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku.

III

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się jedynie o tyle skuteczna, iż spowodowała zmianę wyroku w zakresie wysokości kwoty, którą oskarżony usiłował wyłudzić od Województwa (...) za pośrednictwem Centrum (...) Regionalnego Programu Operacyjnego.

Podniesione w apelacji zarzuty obrazy prawa procesowego, a to art. 4, 5 § 2, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. są w sposób oczywisty bezzasadne. Skarżący w żaden sposób nie wskazał w jaki sposób Sąd I instancji naruszył podstawowe zasady procesu karnego określone w tychże przepisach.

W szczególności brak jest jakichkolwiek argumentów za przyjęciem tezy jakoby dokonana przez Sąd Okręgowy ocena materiału dowodowego naruszała reguły swobodnej oceny dowodów.

Nie wskazał autor apelacji jakie to wątpliwości, nie dające się usunąć, sąd orzekający rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego. W żaden wreszcie sposób nie określił w jaki sposób Sąd Okręgowy naruszył określoną w art. 4 k.p.k. zasadę obiektywizmu.

Chybiony jest zarzut obrazy art. 410 k.p.k. bowiem w realiach niniejszego postępowania brak jest jakichkolwiek argumentów za przyjęciem tezy oskarżonego, iż podstawę wyroku nie stanowiły okoliczności ujawnione w toku rozprawy głównej.

Co do zasady główną osią zarzutów apelacji jest próba wykazania, że oskarżony przedstawiając w swoim oświadczeniu o cenie zakupionych maszyn był przekonany, iż nie przekraczają one ich wartości rynkowej w dniu nabycia. Skarżący argumentuje, że jedną z podstawowych zasad ekonomii jest pogląd, iż koszt wytworzenia towaru jest tylko jednym z czynników cenotwórczych. W ocenie obrońcy cena jest wartością w istocie zmienną, oderwaną od faktycznej wartości towaru i jest kształtowana przez reguły podaży i popytu. Co do zasady nie można odmówić racji tym twierdzeniom.

Bezkrytyczne hołdowanie tej zasady w ocenie Sądu Apelacyjnego jest w gruncie rzeczy postulowaniem tezy, iż każda cena zapłacona przez nabywcę towaru odpowiada jej wartości rynkowej, co nie jest prawdą.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje, że P. M. nabył przedmiotowe maszyny za kwotę podaną na fakturach. Należy jednak dobitnie zaakcentować, iż w oświadczeniach o dofinansowanie zakupu maszyn oskarżony był zobowiązany do podania wartości rynkowej towaru. Tego rodzaju żądanie jest zrozumiałe w sytuacji kiedy przedsiębiorca otrzymuje dofinansowanie ze środków publicznych. Było by czymś absurdalnym aby organ przyznający dofinansowanie kierował się jedynie wysokością cen podanych na fakturach o których przedsiębiorca zakupił maszyny o którego to dofinansowanie zakupu następnie występuje, nie dokonując zarazem żadnej ich weryfikacji. Celem dofinansowania regulacji jest pomoc dla przedsiębiorcy na ściśle określonych zasadach, a nie przyznawanie mu nieuzasadnionych niczym bonusów. Dlatego też wymagane jest podanie ceny rynkowej dofinansowanych maszyn. Zasady przydziału dofinansowania nakładają na beneficjenta obowiązki ich ustalenia.

W realiach niniejszej sprawy oskarżony podał wartość maszyn dwukrotnie przekraczającą ich faktyczną cenę rynkową. Bezspornym jest, że teść oskarżonego od którego nabył on dwie przedmiotowe maszyny kupił je za kwotę znacznie niższą. Trudno jest w sposób zasadny argumentować, że oskarżony nie wiedział, iż sprzedawca tych maszyn kupił je za cenę znacznie niższą zwłaszcza w sytuacji, gdy sprzedawca ten jest dla P. M. osobą najbliższą.

Tokarkę (...), jak wynika z faktur, M. M. nabył w dniu 22.12.2008 roku za kwotę 50.000 zł. i sprzedał tego samego dnia oskarżonemu za kwotę 305.000 zł. W tym kontekście brak jest jakichkolwiek argumentów za przyjęciem tezy, że oskarżony składając oświadczenia nie działał z zamiarem wyłudzenia dofinansowania w kwocie mu nie przysługującej. Z tych powodów należy w pełni podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że zamiarem sprawcy było wyłudzenie nienależnego dofinansowania. Zupełnie chybione są twierdzenia autora apelacji jakoby P. M. został ukarany za niedostatecznie wnikliwą analizę rynku, którą Sąd Okręgowy niezasadnie uznał za próbę oszustwa. Różnice pomiędzy ceną rynkową maszyn, a ceną nabycia ich przez oskarżonego są rażące. P. M. jest doświadczonym przedsiębiorcą i jego tłumaczenie, iż nie znał on wartości maszyn które nabył jest po prostu naiwne. Okoliczności sprawy wskazują jednoznacznie, że ceny nabycia przedmiotowych maszyn zostały znacznie zawyżone w związku z ubieganiem się przez oskarżonego o dofinansowanie ich zakupu ze środków publicznych

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest również podstaw do przyjęcia, iż Sąd Okręgowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych jakoby oskarżony, podejmując działania o uzyskanie dofinansowania miał zamiar bezpośredni wprowadzenie tego organu w błąd przedkładając pisemne oświadczenia dotyczące wartości zakupionych maszyn będących przedmiotem dofinansowania.

Skarżący nie wykazał jakie to zasady logicznego rozumowania naruszył Sąd I instancji dokonując tego rodzaju ustaleń. Jest wprost oczywiste, że P. M. przedkładając oświadczenie, iż nabyte przez niego maszyny nie przekraczają wartości rynkowej zmierzał bezpośrednio do otrzymania dofinansowania, które mu nie przysługiwało. Działanie w celu doprowadzenia (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jest w realiach niniejszej sprawy oczywiste. Kwestionowanie ustaleń Sądu Okręgowego w tym przedmiocie jest jedynie próbą i to nieudolną uniknięcia przez sprawcę przestępstwa odpowiedzialności karnej.

Z tych powodów nie jest zasadny zarzut obrazy przez Sąd I instancji prawa materialnego, a to art. 286 § 1 kk. Już tylko na marginesie należy zaakcentować, iż zarzut obrazy prawa materialnego może być jedynie wtedy zasadny, gdy skarżący nie kontestuje ustaleń faktycznych. Autor apelacji przede wszystkim kwestionuje dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i z tych przyczyn zarzut obrazy prawa materialnego nie może być przedmiotem rozważań przez sąd odwoławczy w sytuacji gdy uznaje on, że dokonane przez Sąd I instancji ustalenia są trafne.

Te same argumenty mają zastosowanie odnośnie do zarzutu zawartego przede wszystkim w uzasadnieniu apelacji, że Sąd I instancji dokonał niezasadnej kwalifikacji zachowania oskarżonego z art. 297 § 1 k.k. Z ustaleń Sądu Okręgowego w sposób jasny wynika, że sprawca w celu uzyskania dla siebie świadczenia w postaci dofinansowania na określony

cel gospodarczy i przedkładając nierzetelne pisemne oświadczenie dla instytucji dysponującymi tymi środkami o istotnym znaczeniu dla uzyskania wsparcia finansowego zmierzał bezpośrednio do jego uzyskania.

Niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji należy zwrócić uwagę na podniesione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku twierdzenie odnośnie pomyłki sądu co do wysokości dofinansowania. Zasadnie Sąd Okręgowy stwierdza na str. 31 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, że oskarżonemu należy przypisać usiłowanie wyłudzenia kwoty 341.550 zł. stanowiącej różnicę pomiędzy dofinansowaniem, które by mu się faktycznie należało to jest w kwocie 256.950 zł, a kwotą której się domagał to jest 607.500 zł. Nie budzi bowiem wątpliwości okoliczność, że oskarżony miał prawo domagać się dofinansowania w wysokości 45% wartości rynkowej zakupionych maszyn.

Z opisanych wyżej powodów Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 437 § 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił wysokość kwoty którą oskarżony usiłował wyłudzić na 341.550 złotych. W pozostałej części uznając zaskarżony wyrok za słuszny, a orzeczoną karę za współmierną, pomimo obniżenia wysokości kwoty pieniężnej którą usiłował wyłudzić, Sąd Apelacyjny utrzymał go w mocy.

Z uwagi na to, że Sąd Okręgowy błędnie określił wysokość opłaty na kwotę 480 zł, sąd odwoławczy na podstawie art. 16 ust. 2 Ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych sąd odwoławczy ustalił prawidłową wysokość opłaty za I instancję na kwotę 1.180 złotych (art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 in fine cytowanej wyżej ustawy).

Na zasadzie art. 636 k.p.k. zasądzono od oskarżonego koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, na które składa się kwota 20 złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwota 1.180 złotych tytułem opłaty.